



## LITURGIA

Liturgia z gr. *λειτουργία* – (wspólne dzieło)

Liturgia to nie teatr, odgrywanie tego, co kiedyś miało miejsce w życiu Jezusa, lecz to uobecnienie, aktualizacja tu i teraz dzieła zbawienia pod osłoną znaków. Nie ma liturgii bez znaków. Liturgia – działanie Chrystusa i nasze działanie odbywają się przez różne znaki. Znakiem jest wszystko: zgromadzenie liturgiczne, główny celebrans, ołtarz, ambona, chleb i wino, krzyż ołtarzowy, naczynia święte, szaty liturgiczne, płonące świece, kadzidło, gesty i postawy liturgiczne, osoby uczestniczące w liturgii, szczególnie pełniące konkretne funkcje liturgiczne.

Liturgia to przedsmak nieba, to wspólne dzieło Boga i nasze. Bóg daje nam się cały pod osłoną znaków, a jaki powinien być nasz udział? Sobór Watykański II wyraził to w czterech słowach. Nasze uczestnictwo w liturgii ma być świadome, czynne, pełne i owocne.

- a) **świadome uczestnictwo.** Uczestniczę świadomie, gdy wiem w czym uczestniczę, rozumiem znaki, gesty i słowa (rozum), gdy przeżywam liturgię z wiarą i miłością (serce, dusza).
- b) **czynne uczestnictwo.** Na liturgii można być widzem, słuchaczem, ale to nie wystarczy. Bogu, który daje nam się cały powinniśmy dać swoje ciało – ręce, nogi, głowę, język, oczy, uszy – a więc czynnie wykonywać wszystko, co przewiduje liturgia. Podobnie jak na zabawie można podierać ściany, a można mieć pełną radość uczestnicząc w niej czynnie.
- c) **pełne uczestnictwo.** Aby udział był pełny, uczestnicy zgromadzenia muszą wejść w Komunię eucharystyczną. Komunia oznacza zjednoczenie. W chwili, gdy człowiek przyjmuje Chrystusa, jednoczy się z Nim, z Jego dziełem odkupienia oraz jedyną i niepowtarzalną Ofiarą. Pan Jezus wtedy nas zbawia, czyli oczyszcza z grzechów i daje swoje życie.
- d) **owocne uczestnictwo.** Nasz świadomy, czynny i pełny udział w liturgii Kościoła winien znajdować swoje zwieńczenie w życiu. Z li-

turgii wypływa pragnienie miłości i służby innym ludziom. W pewnym kościele, gdy wierni wchodzi do niego, czytają słowa: „Wchodzisz tutaj, aby kochać Boga”. Wychodząc z kościoła czytają inne słowa: „Wychodzisz stąd, by kochać drugiego człowieka”. To owocne uczestnictwo ma się wyrazić również w liturgii domowej, w naszych rodzinach, gdzie tworzymy Kościół domowy, najmniejszą cząstkę Kościoła Powszechnego.

Św. Jan Paweł II za Vaticanum II powtarzał często, że „liturgia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego”. Stąd czerpiemy, jak ze źródła, wszelkie łaski potrzebne do wiecznego zbawienia i to jest szczyt, czyli maksimum możliwości zjednoczenia człowieka z Bogiem na ziemi, to Mount Everest dla chrześcijanina.